



FUNDACJA
DAJEMY
DZIECIOM
SIŁĘ

Jak dostosować standardy ochrony małoletnich
**do praktyki Rodzinnej
Pieczy Zastępczej**
i jak je wdrażać?

Poradnik dla Organizatorów rodzinnej pieczy zastępczej

Opracowanie

Anna Krawczak

Projekt graficzny

Norbert Grzelka

Skład

Kolej Rzeczy

Fotografia na okładce

Hannah Busing/unsplash.com

Copyright © Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę

Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę

ul. Walecznych 59

03-926 Warszawa

fdds@fdds.pl

www.fdds.pl

Stan prawny na 31.07.2025 r.

Publikacja powstała w ramach programu „Razem w trosce o dom.
A place called home” finansowanego przez IKEA



Wprowadzenie

Dom bezpiecznej rodziny zastępczej to miejsce bliskości, zaufania i codziennych relacji. To właśnie w takich domach dzieci, które doświadczyły trudnych historii, mogą na nowo poczuć się bezpiecznie i zacząć rozwijać skrzydła. Dlatego wdrażanie **Standardów ochrony małoletnich** w rodzinnej pieczy zastępczej wymaga wyjątkowego podejścia – pełnego uważności na potrzeby dzieci, ale też na specyfikę życia rodzinnego w prywatnych rodzinach, jakimi są rodziny zastępcze.

Ten poradnik powstał w wyniku dwuletniej współpracy Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę z IKEA Polska, dzięki której w ramach programu „Razem w trosce o dom. A place called home” zrealizowano projekty „Miejsce zwane Domem. A foster care is a good care” (2024) i „Family Foster Care – Child Protection Standards” (2025). W ramach projektu współpracowaliśmy z 32 przedstawicielami Organizatorów rodzinnej pieczy zastępczej (ORPZ) i przedstawicielami rodzin zastępczych, a także z grupą dzieci w wieku 10-13 lat, które wychowują się w rodzinach zastępczych.

Rezultatami tej współpracy stały się między innymi rekomendacje do standardów ochrony małoletnich w rodzinnej pieczy zastępczej (**Standardy ochrony małoletnich w rodzinnej pieczy zastępczej - poradnik dobrych praktyk** <https://standardy.fdds.pl/standardy-w-dzialaniu/pieczazastepcza>) – rozwinięte później przez grupę roboczą przy Ministerstwie Sprawiedliwości. Kolejnym krokiem było wyszkolenie 8 dwuosobowych zespołów trenerskich składających się z przedstawicieli ORPZ i rodzin zastępczych, które kontynuują prace koncepcyjne i wdrożeniowe nad standardami na poziomie swoich powiatów.

Niniejszy poradnik jest adresowany **do organizatorów rodzinnej pieczy zastępczej**, którzy bezpośrednio współpracują z **rodzinami zastępczymi** wszystkich typów. Powstał z myślą o ludziach, którzy wspólnie troszczą się o bezpieczeństwo dzieci. Zebraliśmy w nim odpowiedzi, jak mądrze i skutecznie wdrożyć standardy ochrony dzieci, nie zapominając o tym, że rodzina nie jest placówką, a jej istotą jest bliska, bezpieczna, domowa przestrzeń, która nie powinna zostać „zinstytucjonalizowana” przez sztywne procedury.

Wierzmy, że dobre standardy to nie tylko przepisy i dokumenty, ale przede wszystkim wspólny proces – rozmowa, refleksja i współpraca. Dlatego tak ważne jest, by **rodziny zastępcze były zapraszane do współtworzenia tych standardów** w swoich powiatach. Tylko wtedy standardy będą rzeczywiście odpowiadać na potrzeby dzieci i realia życia w rodzinnej pieczy.

Wdrożenie standardów ochrony małoletnich to szansa, by jeszcze lepiej zadbać o bezpieczeństwo dzieci. Ale to także szansa, by **wzmocnić rodziny zastępcze**, docenić ich profesjonalizm i zaangażowanie. Nie musimy wybierać między ochroną dzieci a autonomią rodziny – możemy (i powinniśmy!) zadbać o jedno i drugie. W tym poradniku pokazujemy, jak to zrobić – krok po kroku, z myślą o dzieciach i szacunkiem do rodzin oraz pracowników Organizatora pieczy zastępczej.

Zacznijmy od początku.

Czy ORPZ powinien mieć wdrożone standardy ochrony małoletnich?

Tak. Prawny obowiązek przygotowania i wdrożenia standardów ochrony małoletnich wszedł w życie 15 lutego 2024 r. wraz z nowelizacją ustawy z dnia 13 maja 2016 r. o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym i ochronie małoletnich¹. Obowiązek posiadania i wdrożenia standardów ochrony małoletnich dotyczy wszystkich podmiotów, które działają na rzecz dzieci lub mają z dziećmi kontakt w ramach prowadzonej działalności. Ostateczny termin wdrożenia standardów ochrony małoletnich przypadł na dzień 15 sierpnia 2024 r.

Obowiązek ten dotyczy:

- Instytucji publicznych i niepublicznych, które:
 - prowadzą działalność edukacyjną (np. szkoły, przedszkola, uczelnie),
 - prowadzą działalność opiekuńczą, wychowawczą lub resocjalizacyjną (np. żłobki, **placówki opiekuńczo-wychowawcze**, świetlice, bursy, MOSy, MOWy, OOWy i inne),
 - prowadzą działalność leczniczą skierowaną do dzieci (np. szpitale dziecięce, przychodnie pediatryczne, poradnie zdrowia psychicznego dla dzieci),
 - prowadzą działalność sportową, rekreacyjną, turystyczną, artystyczną, religijną lub kulturalną skierowaną do dzieci (np. kluby sportowe, stowarzyszenia organizujące obozy, grupy harcerskie, chóry, szkoły muzyczne, duszpasterstwa dzieci).
- Podmiotów prywatnych, organizacji pozarządowych i podmiotów świadczących usługi hotelarskie oraz turystyczne, które:
 - organizują pobyty, zajęcia, warsztaty, kolonie, półkolonie, wyjazdy integracyjne dla dzieci,
 - prowadzą działalność wolontariacką z udziałem dzieci,
 - zatrudniają lub współpracują z osobami mającymi kontakt z dziećmi (np. animatorzy, trenerzy, opiekunowie).

Obowiązek posiadania standardów dotyczy także Organizatorów rodzinnej pieczy zastępczej, jako organizatorów działalności wychowawczej i opiekuńczej, której adresatami są dzieci.

1 Ustawa z dnia 13 maja 2016 r. o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym i ochronie małoletnich, Dz. U. 2024 poz. 560



Ten sam obowiązek dotyczy również rodzin zastępczych, osób prowadzących rodzinne domy dziecka i dyrektorów prowadzących placówki opiekuńczo-wychowawcze typu rodzinnego, którzy zostali wyszczególnieni jako osobne grupy w dokumencie przygotowanym przez Ministerstwo Sprawiedliwości, „Standardy ochrony małoletnich w rodzinnej pieczy zastępczej - poradnik wdrażania dobrych praktyk”².

Szczególną uwagę warto zwrócić na obecność placówek opiekuńczo-wychowawczych typu rodzinnego (POWTR), jako podmiotów, które w przywołanym wyżej dokumencie znalazły się w gronie odbiorców odrębnej wersji Standardów ochrony małoletnich (SOM) razem z formami rodzinnej pieczy zastępczej, a nie razem z podmiotami instytucjonalnej pieczy zastępczej, do których są ustawowo zaliczane. Nie jest to błędem. Ta decyzja wynika z podziału funkcjonalnego, a nie z podziału formalnego: ideą założycielską POWTR jest opieka nad dziećmi w środowisku rodzinnym, tworzoną przez stale obecne i dostępne osoby dorosłe, a więc w paradygmacie opieki zastępczej rodzinnej, nie instytucjonalnej.

2 <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/standardy-ochrony-maloletnich---wytyczne>

Pieczą czy piecze?

Zanim podejmiemy namysł nad tym, w jaki sposób warto wdrażać SOM w rodzinnej pieczy zastępczej, jaki powinien być to dokument, na czym ma się opierać, kogo należy zaangażować w prace nad nim i kto będzie go realizować, warto odpowiedzieć na pytanie fundamentalne: czym jest piecza zastępcza i kto ją tworzy?

Wśród podmiotów realizujących zadanie opieki zastępczej nad dziećmi, można wyróżnić trzy główne podmioty:

- organizator pieczy zastępczej, OPZ (podmiot zarządzający zastępczą opieką nad dziećmi na danym terenie);
- instytucjonalne formy pieczy zastępczej, IPZ (podmioty instytucjonalne wykonujące zlecone im zadanie opieki zastępczej nad dziećmi);
- rodzinne formy pieczy zastępczej, RPZ (podmioty rodzinne wykonujące zlecone im zadanie opieki zastępczej nad dziećmi).

Każdy z tych podmiotów podlega obowiązkowi posiadania i wdrożenia SOM, a równocześnie każdy z nich ma zupełnie inną specyfikę funkcjonowania i inny – czasem diametralnie różny – jest sposób, forma i zakres jego kontaktu z dziećmi. Obejrzenie charakterystyki tych podmiotów w odniesieniu do konkretnych obszarów kontaktów z dziećmi pozwala uchwycić te różnice.

	OPZ	IPZ	RPZ
Czy dorosły ma kontakt z dziećmi?	Tak	Tak	Tak
Czy dorosły uczestniczy w czynnościach opiekuńczo-pielęgnacyjnych, np. kąpiel, przewijanie, karmienie?	Nie	Tak	Tak
Czy dla dorosłego możliwe jest zastosowanie zasady „kontakt fizyczny z dzieckiem powinien być ograniczony do minimum”?	Tak	Nie	Nie
W jakich okolicznościach dorosły opiekuje się dzieckiem?	Nie opiekuje się dzieckiem.	W ramach wykonywania obowiązków zawodowych w systemie zmianowym w placówce opiekuńczo-wychowawczej.	W okolicznościach codziennych – praca ciągła, bez systemu zmianowego we własnym domu.

	OPZ	IPZ	RPZ
Ile średnio trwa nieprzerwany kontakt dorosłego z konkretnym dzieckiem w uśrednionych okolicznościach związanych z wykonywaną przez dorosłego funkcją?	Maksymalnie do kilku godzin, okazjonalnie (np. podczas wizyt w rodzinie zastępczej, podczas spotkań dziecka z rodziną pochodzenia na terenie OPZ, podczas wizyt w szkole).	Maksymalnie do 12 godzin, regularnie (kontakt w ramach systemu zmianowego – 8 h, 10h, 12 h – obejmujący całość opieki nad dzieckiem z przerwami na zajęcia edukacyjne, jeśli dziecko uczęszcza do placówki oświatowej).	Trwa codziennie, w sposób ciągły z przerwami na zajęcia edukacyjne, jeśli dziecko uczęszcza do placówki oświatowej.
Czy dorosły przebywa z dzieckiem „sam na sam”?	Zazwyczaj nie, incydentalnie – tak	Tak	Tak
Czy dorosły pracuje w formule zespołowej (możliwa jest obecność i kontrola innego pracownika, „odgadywanie”, przejęcie obowiązków, konsultacja na tu i teraz, superwizja koleżeńska)?	Tak	Z reguły tak. (zmiany są najczęściej jednoosobowe, ale pracownik pracuje w ramach zespołu; możliwa jest równoczesna obecność w placówce personelu niepedagogicznego).	Z reguły nie. (domownicy nie są pracownikami)
Czy dorosły jest obecny w nocy, podczas snu dziecka?	Nie	Tak, jeśli danemu pracownikowi wypada zmiana nocna.	Tak
Czy zachowana jest ciągłość opieki jednego dorosłego nad jednym dzieckiem (przez 24 godziny 7 dni w tygodniu)?	Nie	Nie	Tak
Czy specyfika pracy dorosłego w kontakcie z dzieckiem umożliwia pracodawcy zastosowanie i egzekwowanie regulaminów?	Tak	Tak	Nie

Legenda:

OPZ – organizator pieczy zastępczej, np. PCPR, MOPR

IPZ – instytucjonalna piecza zastępcza

RPZ – rodzinna piecza zastępcza

Z powyższej tabeli wynika wyraźnie, że choć każdy z trzech omawianych podmiotów pracuje w obszarze pieczy zastępczej, równocześnie każdy z nich funkcjonuje inaczej w tak podstawowych dla SOM obszarach, jak na przykład „Zasady bezpiecznych relacji między dorosłymi i dziećmi” (kontakt fizyczny z dzieckiem, całodobowa obecność dorosłego, regularność kontaktów między dorosłym i dzieckiem, kontakt sam na sam, możliwość obecności osoby trzeciej podczas kontaktów z dzieckiem, nadzór merytoryczny i inne). I choć zarówno w dokumentach prawnych, jak i języku potocznym mówimy o „pieczy zastępczej” w rzeczywistości mamy do czynienia z 3 różnymi „pieczami”, u których podstaw leżą fundamentalnie różne zakresy obowiązków dorosłych, a w ślad za nimi – odmienna realizacja opieki nad dzieckiem.

Ta konkluzja niesie za sobą skutki dla konstrukcji standardów ochrony małoletnich w pieczy zastępczej i każe postawić istotne pytanie o to, jaki powinien być to dokument i do kogo skierowany?

Jeden dla wszystkich – czyli dla nikogo?

Wraz z wejściem w życie ustawowego obowiązku posiadania i wdrożenia SOM, wiele powiatów postawiło na przygotowanie jednego, wspólnego dokumentu „standardów ochrony małoletnich w pieczy zastępczej”, którego funkcją jest „obsłużenie” trzech zupełnie odmiennych usytuowań: pracowników OPZ, instytucjonalnej pieczy zastępczej oraz rodzinnej pieczy zastępczej. Takie rozwiązanie brzmi być może zachęcająco na poziomie koncepcyjnym, ale w praktyce doprowadza najczęściej do tego, że taki dokument staje nieczytelny i niemożliwy do stosowania w praktyce.

Dlaczego? Ponieważ są to trzy zupełnie odmienne usytuowania i są to również zupełnie inne potrzeby trzech grup. Różnice pojawiają się także na poziomie terminologii, co okazuje się mieć w praktyce poważne konsekwencje.

Przykład

Jedno z Powiatowych Centrów Pomocy Rodzinie przyjęło „standardy ochrony małoletnich” obejmujące swoim zakresem wszystkie trzy wymienione wyżej grupy: pracowników PCPR, pracowników instytucjonalnej pieczy zastępczej na terenie powiatu i osoby pełniące funkcję rodzin zastępczych wszystkich typów na terenie powiatu. Decyzja była pragmatyczna. Kierownictwo nie chciało rozciągać procesu na pisanie osobnych wersji, zależało mu na czasie.

W „słowniczku” znajdującym się na początku dokumentu, autorzy zamieścili definicję „pracownika”:

„**Pracownik** – każdy pracownik PCPR bez względu na formę zatrudnienia, w tym współpracownik, stażysta, wolontariusz lub inna osoba, która z racji pełnionej funkcji lub realizowanych zadań ma kontakt z dziećmi na terenie Centrum.”

Następnie w preambule autorzy zamieścili standardową informację o osobach objętych obowiązkami wynikającymi z dokumentu:

„Standardy ochrony małoletnich w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w X obowiązują wszystkich pracowników PCPR w X.”

Jaki paradoksalny efekt został w ten sposób wygenerowany?

- Osoby zatrudnione w jednej z trzech placówek opiekuńczo-wychowawczych na terenie tego powiatu, która jest prowadzona przez niepubliczny podmiot, jakiemu zlecono to zadanie, uważają, że nie podlegają SOM przyjętym przez PCPR. Istotnie, nie podlegają temu dokumentowi, ponieważ formalnie pozostają pracownikami zatrudnionymi przez wspomniany niepubliczny podmiot i takie dane znajdują się w ich umowach o pracę;

- osoby zatrudnione w pozostałych placówkach opiekuńczo-wychowawczych również nie poczuwają się do bycia adresatami dokumentu, choć administracyjnie podlegają PCPRowi. Pracownicy placówek nie zamierzają się jednak do niego stosować, ponieważ sam pomysł przygotowania zapisów regulujących zachowania personelu placówki bez konsultacji z personelem i bez znajomości realiów tej pracy, wywołał opór pracowników;
- żadna ze spokrewnionych oraz niezawodowych rodzin zastępczych z tego powiatu słusznie nie uważa się za adresatów dokumentu, ponieważ formalnie nie są pracownikami PCPR;
- żadna z zawodowych rodzin zastępczych z tego powiatu słusznie nie uważa się za adresatów dokumentu, ponieważ wykonuje zadanie w formie zlecenia i co najwyżej mogłaby się określić jako „osoba współpracująca”, ale nie jako pracownik;
- pracownicy PCPR uważają się za adresatów dokumentu, bo definicja „pracownika” ich dotyczy i jest dla nich zrozumiała;
- równocześnie dyrekcja PCPR stoi na stanowisku, że w pełni przyjęła i wdrożyła SOM na terenie powiatu w zakresie objętym swoimi kompetencjami.

W konsekwencji personel placówek opiekuńczo-wychowawczych podpisał oświadczenie o zapoznaniu się i stosowaniu SOM, ale nie zamierza się stosować do „obcych” standardów, zaś w przypadku rodzin zastępczych część odmówiła podpisania takich oświadczeń z uwagi na nieprzystawalność treści dokumentu do specyfiki ich codzienności. Wywołało to szereg konfliktów z pracownikami PCPR.

Powyższy przykład jest modelową ilustracją fikcyjności wdrożenia standardów ochrony małoletnich na poziomie powiatu.

Czy to oznacza, że przyjęcie jednych, wspólnych standardów ochrony małoletnich dla wszystkich podmiotów zajmujących się pieczą zastępczą, jest z gruntu niemożliwe?

Nie, ale należy zdawać sobie sprawę, że rzetelne uwzględnienie odrębnych specyfik organizatora pieczy zastępczej, placówek pieczy instytucjonalnej oraz rodzinnych form pieczy zastępczej, a więc przygotowanie realnie działających i faktycznie wdrożonych standardów, będzie w praktyce oznaczać:

- zbudowanie dokumentu głównego wokół kilku wspólnych i uniwersalnych elementów (preambuła, słowniczek, zasady bezpiecznych relacji, procedury interwencji), które będą musiały być skonstruowane na tak dużym poziomie ogólności, że w rezultacie staną się kopiowaniem komunałów (np. „dzieci należy traktować z szacunkiem”, „każda forma przemocy wobec dziecka jest niedopuszczalna”, „każde podejrzenie o popełnieniu przestępstwa należy zgłosić odpowiednim instytucjom”);
- przygotowanie kilkunastu bądź kilkudziesięciu załączników do dokumentu głównego, których celem stanie się doprecyzowanie zapisów ogólnych i dostosowanie ich do specyfiki danego podmiotu. Osobnych i dostosowanych załączników wymagają na pewno zasady bezpiecznych relacji między dorosłymi i dziećmi, a także między dziećmi i dziećmi, procedury interwencyjne, zasady weryfikacji personelu, a w przypadku rodzin zastępczych również zasady sporządzania tzw. notatek raportowych;

Przykład

Rozważmy zróżnicowanie specyfik OPZ, IPZ i RPZ w obszarze „Zasad bezpiecznych relacji między dorosłymi i dziećmi” w odniesieniu do jednej tylko zasady, która ma określać, czy kontakt fizyczny z dzieckiem jest dopuszczalny czy też nie, a jeśli dopuszczalny to na jakich warunkach?

- dla pracowników OPZ możliwy mógłby być zapis „Dopuszcza się kontakt fizyczny z dzieckiem w sytuacji trudnej emocjonalnie dla dziecka, w szczególności w czasie interwencji, zabezpieczania dziecka w domu rodziny biologicznej, przewożenia do placówki opiekuńczo-wychowawczej/rodziny zastępczej, w celu obniżenia stresu dziecka, z zachowaniem profesjonalizmu i adekwatnie do zaistniałej sytuacji.”
- dla pracowników placówki opiekuńczo-wychowawczej możliwy jest zapis „Kontakt fizyczny z dziećmi – poza oczywistymi sytuacjami pielęgnacyjno-higienicznymi – jest nie tylko pożądany, ale wręcz nieodzowny dla prawidłowego rozwoju dzieci. Każdorazowo powinien być to kontakt inicjowany przez dziecko, uwzględniający emocjonalne i rozwojowe potrzeby dziecka, jego wiek i sytuację, a ponadto kontakt stosowny (pozbawiony kontekstu seksualnego) i profesjonalny ze strony dorosłego”.
- dla rodzin zastępczych możliwy jest zapis „Bądź blisko dziecka i zapewnij mu bezpieczny, zdrowy dotyk zawsze, kiedy dziecko tego potrzebuje”.

Różnice wynikające z powyższych zapisów dotyczą zarówno ogólnych warunków dopuszczalności kontaktu fizycznego, ale też kontekstu opieki i ról pełnionych przez poszczególnych dorosłych. Dla biologicznej cioci dziecka, która sprawuje funkcję rodziny zastępczej niezawodowej, formułowanie zasady w sposób formalny, „regulaminowy” i odwołujący się do profesjonalizmu byłoby co najmniej egzotyczne w odbiorze. Zadaniem cioci jest być osobą zastępującą rodzica, a więc realizującą wszystkie funkcje bezpiecznego opiekuna podstawowego: otoczenie dziecka troską, ciepłem, bliskością i opieką. Dla pracownika IPZ z wykształceniem pedagogicznym istotne będzie przypomnienie, że wychowawcy placówki są dla dziecka w niej przebywającego jedyną dostępną szansą na zapewnienie bodźców sensorycznych związanych z bezpiecznym dotykiem: jeśli oni nie zapewnią dziecku zdrowego dotyku, nie zapewni go nikt inny, a podstawowa potrzeba dziecka ulegnie groźnej w skutkach deprivacji. Z kolei pracownicy OPZ swój kontakt fizyczny z dziećmi będą realizować w sytuacjach szczególnych, których nazwanie i wylistowanie podkreśla emocjonalną trudność dziecka; nie będzie to jednak kontakt regularny, bo ten cechuje bezpośrednich opiekunów dziecka.

- w rezultacie taki gotowy dokument wraz z załącznikami będzie liczyć ok. 100 stron, co uczyni go zupełnie niepraktycznym. Oświadczenia o zapoznaniu się z nim będzie należało traktować z dużą dozą nieufności. Jest mało prawdopodobne, że rodzic zastępczy będzie przedzierać się przez wielostronicowy tekst chcąc sprawdzić, jak sporządzić notatkę raportową, a pracownik OPZ przeczyta cały dokument, nim znajdzie procedurę interwencji w przypadku podejrzenia krzywdzenia rówieśniczego.



Ostatecznie więc decyzja, którą musi podjąć organizator pieczy zastępczej na terenie danego powiatu, sprowadza się do postawienia pytania zasadniczego, na które tylko organizator może udzielić sobie samemu uczciwej odpowiedzi: czy chce faktycznie wdrożyć standardy i realnie zwiększyć bezpieczeństwo dzieci, czy też chce „odhaczyć” ustawowy obowiązek, ale nie zamierza stosować SOM w swojej praktyce?



Rekomendacja FDDS

Rekomendujemy przygotowanie oddzielnych standardów ochrony małoletnich dla rodzinnej pieczy zastępczej i POWTR.

Jak podejść do pomysłu „faktycznego, realnego wdrożenia standardów” w rodzinnej pieczy zastępczej na poziomie OPZ?

Po pierwsze: nie samemu. Istotą wdrożenia każdej zmiany jest partycypacyjność procesu, który poprzedza jej wprowadzenie. Osoby, których będzie dotyczyć ta zmiana, powinny być zaproszone do jej projektowania, konsultowania i współpracy nad wdrożeniem. Powinny poczuć się współautormi zmiany, a nie tylko jej adresatami. Co to oznacza w praktyce dla OPZ?

→ **Zbuduj zespół, który zajmie się analizą istniejących już w powiecie standardów ochrony małoletnich i wspólnie zdecyduje, w jaki sposób dostosuje je do lokalnych potrzeb.**

W zespole powinien znaleźć się przedstawiciel pracowników OPZ, optymalnie koordynator rodzinnej pieczy zastępczej, oraz przedstawiciel rodzin zastępczych (powinna być to osoba ciesząca się w lokalnym środowisku autorytetem). W przypadku większych powiatów do zespołu można doprosić więcej osób, zawsze jednak pamiętając o zasadzie proporcjonalności (liczba pracowników OPZ lub profesjonalistów zewnętrznych powinna być równa liczbie przedstawicieli rodzin zastępczych). Zespół nie powinien liczyć więcej niż 4 osoby z uwagi na zachowanie dynamiki i płynności jego pracy. Osoba z ramienia OPZ, która będzie uczestniczyć w zespole, powinna w sposób naturalny być lub stać się koordynatorem standardów ochrony małoletnich w OPZ, ponieważ sam proces wypracowywania SOM podniesie jej kompetencje w tym zakresie i zaangażuje ją w ten temat.

Rekomendacja FDDS

Zespół pracujący nad przygotowaniem lub aktualizacją SOM dla rodzinnej pieczy zastępczej powinien zawsze składać się z przedstawicieli OPZ i rodzin zastępczych w równych proporcjach.

→ **Wyznacz zespołowi cel i ramy czasowe jego realizacji. Celem jest przygotowanie lub aktualizacja istniejących już standardów ochrony małoletnich w taki sposób, aby odpowiadały na realne potrzeby pracowników OPZ i rodzin zastępczych w obszarze rodzinnej pieczy zastępczej.**

Istotne jest, aby zespół zajmował się konkretnym obszarem, w tym przypadku rodzinną pieczą zastępczą. Jeśli chcesz w analogiczny sposób dostosować SOM w instytucjonalnej pieczy zastępczej, powinien zajmować się nimi inny zespół z przedstawicielstwem pracowników IPZ. Główną zasadą jest „Pracujemy nad tym, co dotyczy nas bezpośrednio. Nie urządzamy świata innym za ich plecami”. Równie istotne jest określenie realistycznej granicy czasowej dla tej pracy, np. 6 miesięcy dla przeprowadzenia całości procesu: analiza dokumentu, konsultacje społeczne, szkolenia, naniesienie ostatecznych zmian do dokumentu, finalizacja dokumentu.

→ **Zadbaj o warunki pracy zespołu: materiały, miejsce, uzgodniona współpraca z innymi pracownikami i rodzinami zastępczymi**

Członkowie zespołu wykonują dodatkową pracę, która powinna zostać wymiennie doceniona. Od kierownictwa OPZ zależy, czy praca ta będzie wynagrodzona finansowo, np. w postaci premii. Jeśli jednak nie – należy pamiętać o rekompensacie innego rodzaju, np. zmniejszeniu pozostałych obowiązków pracownika lub otwartości na wsparcie rodziny zastępczej w zakresie opieki nad dziećmi (np. zwiększenie godzin osoby do pomocy, płatna opieka do dzieci). Warto także zadbać, aby członkowie zespołu mieli dostęp do miejsca, w którym będą się mogli spotykać, a także do sprzętu biurowego w sytuacji konieczności zrobienia kopii lub wydruków dokumentów. Poza kwestiami ułatwienia pracy zespołowi, poważne potraktowanie jego zadań będzie też wzmacniającym komunikatem dla reszty pracowników OPZ i rodzin zastępczych dotyczącym tego, w jaki sposób kierownictwo traktuje współpracę między OPZ i rodzinami zastępczymi (modelowanie nowych postaw i relacji, partnerskie traktowanie rodzin zastępczych, nadawanie standardom ochrony dzieci odpowiedniej rangi przez kierownictwo).

Członkowie zespołu powinni otrzymać dostęp do istniejącej już w powiecie dokumentacji SOM (przyjęty dokument wraz z załącznikami) oraz do materiałów źródłowych: tekstu Ustawy z dnia 13 maja 2016 r. o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym i ochronie małoletnich i „Standardów ochrony małoletnich w rodzinnej pieczy zastępczej – poradnik wdrażania dobrych praktyk” dostępnych na stronie Ministerstwa Sprawiedliwości (<https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/standardy-ochrony-maloletnich---wytyczne>).

Rekomendacja FDDS

Kierownictwo OPZ powinno wspierać i realnie wzmacniać powołany przez siebie zespół ds. wypracowania SOM w rodzinnej pieczy zastępczej.

→ **Daj zespołowi wolność i decyzyjność. Osoby zaproszone do pracy w zespole powinny czuć, że ich praca będzie pracą rzeczywistą i mającą wpływ na lokalne praktyki, a nie pracą fikcyjną, z której wynikami kierownictwo się zapozna, ale na końcu i tak zrobi po swojemu.**

Powierzenie zespołowi zadania aktualizacji i koncepcyjnego projektowania SOM musi iść w parze z faktycznym zaufaniem kierownictwa do prac zespołu i akceptacją wyników jego pracy. Zapraszamy go do prac nie dlatego, że będzie to ładnie wyglądało w sprawozdaniach samorządowych i podkreśli otwartość kierownictwa OPZ (choć są to niewątpliwe korzyści z takiej organizacji pracy nad SOM), ale dlatego, że jest to jedyna skuteczna droga wdrożenia SOM w praktykę rodzin zastępczych i pracowników OPZ. To, czy kierownictwo wykorzysta ten proces na inne sposoby, np. reklamując jakość współpracy między OPZ i rodzinami zastępczymi oraz pokazując realne przykłady takich działań, jest zupełnie odrębnym zagadnieniem, o którym także warto pamiętać. Budowanie realnej współpracy między OPZ i rodzinami zastępczymi, zapraszanie ich do partnerskiego dialogu i dawanie realnego wpływu na rzeczywistość, jest jednym ze skuteczniejszych sposobów wzmacniania atrakcyjności powiatu dla nowych kandydatów na rodziców zastępczych.

Rekomendacja FDDS

Zespół ds. wypracowania SOM w rodzinnej pieczy zastępczej powinien mieć realną autonomię i decyzyjność przyznane przez kierownictwo OPZ.

→ **Jasno komunikuj na zewnątrz pozycje członków zespołu wobec siebie: są partnerami we wspólnym celu, a ich doświadczenie zawodowe powinno się uzupełniać, nie konkurować ze sobą.**

Jedną z pułapek budowania zespołów złożonych z teoretyka pieczy (pracownik OPZ) i praktyka pieczy (rodzic zastępczy) jest pokusa „zarządzenia” mniej doświadczoną w pracy nad procedurami i dokumentami osobą, którą z reguły będzie rodzic zastępczy. Dlatego tak ważne jest, aby kierownictwo konsekwentnie trzymało się ustalonej wcześniej zasady: zespół pracuje po to, aby korzystać z bogactwa uzupełniających się doświadczeń i być ze sobą w dialogu. Praca w zespole nie jest okazją do rozwijania istniejących wcześniej różnic zdań czy konfliktów między członkami zespołu czy między środowiskami. Członkowie zespołu i dawany przez nich wkład merytoryczny są sobie równe i równie wartościowe. Istotą pracy zespołu jest wzajemna współpraca, jak również współpraca ze środowiskiem OPZ i rodzin zastępczych, co oznacza, że kierownictwo OPZ powinno dać jasny komunikat pozostałym pracownikom i rodzinom odnośnie istnienia zespołu, jego roli i zadań, aby uniknąć sytuacji lekceważenia prac zespołu przez dane środowisko. Z tego samego powodu reprezentant rodzin zastępczych w zespole powinien być osobą, z której głosem liczą się lokalne rodziny zastępcze, i której rekomendacje przyjmą, nawet jeśli z punktu widzenia kierownictwa współpraca z nim była do tej pory wymagająca.

Przykład

Dlaczego decyzyjność zespołu i jego zróżnicowanie („praktyk” i „teoretyk”) są tak ważne w tym procesie?

Jednym z przykładów praktycznego zastosowania procesu współpracy pomiędzy pracownikiem OPZ (teoretyk) i rodzicem zastępczym (praktyk) jest doświadczenie powiatowego zespołu, który w trakcie swojej pracy nad SOM postanowił przeanalizować istniejące w PCPRze procedury interwencji. W zespole pracowali koordynator rodzinnej pieczy zastępczej i matka zastępcza prowadząca Rodzinny Dom Dziecka.

Po dogłębnym zapoznaniu się z procedurami proponowanymi przez PCPR w ramach dotychczasowych SOM członkowie zespołu uznali zgodnie, że procedury, choć dobrze wyglądają na papierze, prawdopodobnie będą w praktyce nieczytelne dla wielu pracowników ORPZ i dla znakomitej większości powiatowych rodzin zastępczych.

Zespół przygotował więc trzy przykłady sytuacji, które faktycznie wydarzyły się na terenie tego powiatu. Jedna z nich dotyczyła podejrzenia krzywdzenia dziecka w rodzinie biologicznej, druga – podejrzenia krzywdzenia ze strony rodzica zastępczego, zaś trzecia podejrzenia krzywdzenia rówieśniczego (między dziećmi wychowującymi się w rodzinie zastępczej).

Następnie zespół zaprosił do konsultacji dwóch wybranych pracowników ORPZ (w funkcji koordynatora i psychologa) oraz dwie lokalne rodziny zastępcze (niezawodową i spokrewnioną), aby wspólnie przeanalizować wybrane przypadki.

Wszystkie zaproszone osoby spotkały się na warsztatach w PCPR i wraz z członkami zespołu przeszły kolejno przez każdy z przypadków, aby sprawdzić, czy:

- umiałyby zidentyfikować, co budzi ich niepokój w każdej z tych sytuacji (jakie zachowania dzieci i dorosłych, jakie symptomy, jakie słowa);
- umiałyby podjąć i przeprowadzić interwencję w tym konkretnym przypadku;
- potrafią powiedzieć, jakie dokładnie kroki by wykonały w każdej sytuacji (rozpisano je na flipcharcie);
- wiedzą, jak przebiegałoby dokumentowanie tej interwencji (kto spisywałby notatkę służbową, w jakiej formie, komu by ją przekazał);
- orientują się, kto konkretnie prowadziłby interwencję (czy wszyscy wiedzą, kto w PCPR odpowiada za przyjmowanie zgłoszeń? Czy wszyscy wiedzą, że to właśnie do tej osoby powinni się zgłosić?);
- wiedzą, jak wygląda pisanie planu pomocy, ew. planu naprawczego: kto ten plan spisuje, z kim uzgadnia jego zapisy, w jaki sposób plan będzie ewaluowany?

Następnie grupa porównała wyniki swojej pracy z zapisem kroków interwencyjnych przewidzianych procedurą interwencji w istniejących już SOM. W ten sposób zespół chciał sprawdzić, czy praktyka pokrywa się z teorią. Okazało się, że dzięki konsultacjom „wyłapano” szereg nieścisłości w istniejących procedurach, a także niejasne zapisy i oczywiste błędy. Między innymi ustalono, że:

- przyjęte procedury interwencji są zbyt rozciągnięte w czasie (przechodzą przez zbyt wiele rąk, co wyhamowuje interwencję);
- brakuje w nich jasnego wskazania, kto w PCPR odpowiada za przyjmowanie zgłoszeń (uczestnicy konsultacji nie wiedzieli, czy powinni sami podejmować działania czy powinni to zgłosić komuś innemu);
- przyjęte w PCPR procedury interwencji w ogóle nie zawierały „planu wsparcia dla dziecka krzywdzonego”, choć jest to wymogiem ustawowym;
- w procedurach nie przewidziano żadnej formy dokumentowania interwencji na poziomie notatki służbowej i raportowej (uczestnicy konsultacji intuicyjnie proponowali takie notatki w trakcie samodzielnego rozpisywania analizy przypadku i ze zdziwieniem odkryli później, że oficjalna procedura PCPR takiego kroku nie zawierała);
- pominięto w nich współpracę między rodziną zastępczą i PCPRem w przypadkach, w których krzywdzenie dziecka nastąpiło ze strony rodziny biologicznej lub ze strony rówieśnika, jak również nie uwzględniono, że nawet w przypadku krzywdzenia w rodzinie zastępczej jedno z rodziców zastępczych może być osobą niekrzywdzącą i współpracującą na rzecz dziecka, a nawet może być sygnalistą.

Dzięki odbiciu procedur interwencji o konkretne historie, które wszyscy znali i ich doświadczyli, przeprowadzone konsultacje okazały się skutecznym sposobem sprawdzenia, czy przygotowane wcześniej przez PCPR procedury interwencji są dobrze skonstruowane i mają szansę działać. W wyniku konsultacji wspólnie poprawiono procedury interwencji w ramach SOM, a uczestnicy konsultacji stali się ambasadorami SOM w swoich środowiskach. Ten ostatni efekt nie był zaplanowany, ale wydarzył się dzięki wspólnej pracy i doświadczeniu sprawczości: nic o nas bez nas.

→ Przyjmij z otwartością rekomendacje zespołu i bierz udział w spotkaniach z zespołem.

Ważną częścią pracy zespołu będzie zaplanowanie procesu wdrażania SOM, w tym cyklu szkoleń wdrażających standardy. Może być to trudnym momentem dla pracowników OPZ, ale też dla rodzin zastępczych: mogą się pojawić wobec nich pewne oczekiwania (np. wygospodarowanie czasu na szkolenia i konsultacje) oraz wymagania (wprowadzenie zupełnie nowej formuły sprawozdawania, jaką są notatki raportowe). Postawa, jaką przyjmie kierownictwo OPZ wobec zmian, będzie mieć znaczenie modelujące dla obu środowisk. Dlatego tak ważne jest, aby kierownictwo było włączone w proces zmian, akceptowało je i promowało ich efekty. Jednym ze sprawdzonych rozwiązań jest branie udziału w szkoleniach wspólnie z pracownikami i rodzinami zastępczymi, aby pokazać, że zmiany dotyczą nas wszystkich i tworzymy je razem.

Rekomendacja FDDS

Kierownictwo powinno brać udział w spotkaniach i szkoleniach wdrażających SOM.

Skąd wziąć inspiracje do stworzenia standardów ochrony małoletnich w rodzinnej pieczy zastępczej?

Przygotowany przez Ministerstwo Sprawiedliwości wzór „Standardów ochrony małoletnich w rodzinnej pieczy zastępczej – poradnik wdrażania dobrych praktyk” jest bardzo dobrą inspiracją dla tworzenia lokalnych wersji SOM. Poradnik nie tylko proponuje i pokazuje, w jaki sposób dostosować wymogi ustawowe do realiów rodzinnej pieczy zastępczej, ale wprowadza też nowe (wyróżnione kolorem) elementy standardów wynikające bezpośrednio ze specyfiki RPZ i dostosowane do jej potrzeb:

- **Standard I. Weryfikacja.** Dotyczy przełożenia zapisów ustawowych na realia rodzinnej pieczy zastępczej.
- **Standard II. Prawidłowo prowadzona identyfikacja.** Zawiera kompletne opracowanie tabel identyfikujących krzywdzenie dzieci uwzględniający charakterystykę dzieci objętych pieczą zastępczą.
- **Standard III. Raportowanie, czyli tak zwane „notatki raportowe”.** Jest to propozycja zbudowania nowej formuły współpracy między koordynatorami rodzinnej pieczy zastępczej i rodzinami zastępczymi. Nowa formuła opiera się na wzajemnym zaufaniu i podnosi w sposób wymierny ochronę dziecka, jak również poziom bezpieczeństwa rodziny zastępczej. Korzyścią koordynatora staje się zwiększenie pewności, że wie, z jakimi problemami mierzy się dziecko i rodzina, a także jakich sukcesów doświadczają, dzięki czemu łatwiej jest wprowadzić działania pomocowe i profilaktyczne. Prowadzenie i archiwizowanie notatek raportowych może mieć szczególnie wysoką przydatność dla tych OPZ, w których rotacja pracowników jest wysoka, i gdzie każdego roku pewna część pracowników zaczyna pracę od początku, bez zgromadzonej dotychczasowej wiedzy o funkcjonowaniu istniejących rodzin zastępczych.
- **Standard IV. Kodeks Bezpiecznych Relacji i „Zasady w naszej rodzinie”.** Ten standard jest adaptacją ustawowego wymogu opracowania zasad bezpiecznych relacji między dorosłymi i dziećmi oraz między dziećmi i dziećmi. Ma formułę partycypacyjną (współtworzą go rodziny zastępcze i pracownicy OPZ). Wprowadza podział na „kodeks bezpiecznych relacji”, który może mieć postać formalną (np. aneksu do umowy, załącznika do powiatowych SOM) i na „Zasady w naszej rodzinie”, które każda rodzina wraz z dziećmi tworzy sama, w wybranej przez siebie formie i według własnych potrzeb.

- **Standard V. Respektowanie praw dziecka.** Ten element standardów dla rodzin zastępczych zawiera w sobie elementy psychoedukacji i edukacji o prawach dziecka, o które warto uzupełniać szkolenia pracowników OPZ i rodziców zastępczych.
- **Standard VI. Bezpieczna przestrzeń i VII. Skrupulatnie prowadzona dokumentacja.** Ta propozycja odnosi się do budowania szerokiej profilaktyki ochrony dzieci w rodzinach zastępczych, a także wzmacniania profesjonalizacji samych rodzin, niezależnie od ich typu.
- **Standard VIII. Domowe zasady ekranowe.** Ten standard jest adaptacją ustawowego wymogu przygotowania zasad bezpiecznego korzystania z Internetu, dostosowanego do potrzeb prywatnych rodzin i uwzględniającego partycypację dzieci.
- **Standard IX. Interwencje.** Ustawowa część SOM dostosowana do specyfiki rodzinnej pieczy zastępczej.

Rekomendacja FDDS

Rekomendujemy tworzenie SOM w rodzinnej pieczy zastępczej w oparciu o ministerialny poradnik dobrych praktyk jako formułę w najpełniejszym stopniu uwzględniającą specyfikę rodzinnej pieczy zastępczej i potrzeby wychowujących się w nich dzieci.

Kilka słów na koniec.

Dlaczego partycypacja jest tak ważna?

Przygotowanie jednego dokumentu SOM przez kierownictwo OPZ jest z pewnością procesem szybszym niż przeprowadzenie procesu, do którego zachęca ten poradnik. Praca oparta o rzeczywistą współpracę między stronami mającymi często różne perspektywy, opinie i doświadczenia, niesie ze sobą wyzwania w postaci szukania kompromisów, konieczności znajdowania wolnego czasu w napiętych grafikach, a czasem też różnic zdań. Niewątpliwie jest też bardziej czasochłonna.

Jest jednak jedyną drogą do rzeczywistego zafunkcjonowania standardów w praktyce rodzin zastępczych, które stanie się faktem tylko wówczas, gdy rodziny zastępcze poczują, że jest to dokument wewnętrzny i wynikający z ich doświadczeń oraz potrzeb ich dzieci, a nie dokument zewnętrzny i podyktowany cudzymi potrzebami. Żeby taki proces mógł się wydarzyć, kierownictwo OPZ musi świadomie wejść na pozycję „współpracującego partnera i słuchacza”.

Przykład

Jeden z organizatorów rodzinnej pieczy zastępczej przyjął dokument standardów ochrony małoletnich przygotowany przez dyrektora ORPZ. Całość dokumentu powstała według jego pomysłu i zgodnie z jego przekonaniem o tym, czym powinna być ochrona dzieci w rodzinnej pieczy zastępczej.

Wśród zasad opracowanych w ramach rozdziału „Zasady bezpiecznych relacji między opiekunami i dziećmi” znalazł się zapis:

„Opiekunom zastępczym nie wolno spożywać alkoholu”.

Rodziny zastępcze zakwestionowały ten zapis natychmiast po tym, jak zapoznały się z całością dokumentu. Wskazały, że podobna zasada nie wynika ani z pozostałych aktów prawa polskiego, ani też nikt nie wpadłby na pomysł określania takiej reguły w dowolnym domu prywatnym. Zaproponowały odmienne sformułowanie:

„Rodzice zastępczy nigdy nie powinni doprowadzać się do stanu upojenia w obecności dzieci. Jeżeli jedno z rodziców zastępczych ma ochotę napić się alkoholu w rozsądnych ilościach, drugi rodzic (lub inna dorosła osoba w domu) powinna być zawsze trzeźwa”.

Dopiero po wniesieniu tej propozycji przez rodziców zastępczych, pracownicy ORPZ odważyli się przyznać, że im również od początku nie podobała się taka zasada, ale nie śmieli sprzeciwić się autorytetowi dyrektora.



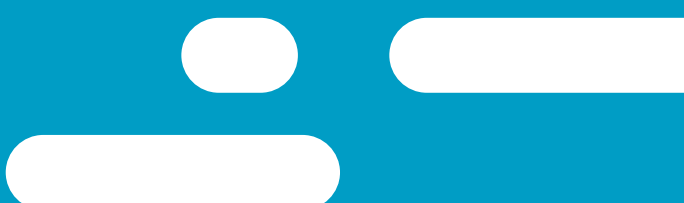
Partycypacja ma kluczowe znaczenie nie tylko dla przygotowywania lub aktualizacji SOM w rodzinnej pieczy zastępczej, ale również dla procesu ich wdrażania. Częścią tego ostatniego jest wykorzystanie potencjału zespołu w późniejszych szkoleniach ze standardów ochrony małoletnich. Członkowie zespołu jako osoby, które przeszły przez doświadczenie analizy dokumentów, porównywania ich z istniejącymi wzorami, namysł nad lokalną sytuacją, konsultacje z przedstawicielami OPZ i środowiskiem rodzin zastępczych, wreszcie tworzenie finalnej wersji standardów ochrony małoletnich w rodzinnej pieczy zastępczej, na ogół kończą ten proces z głębokim rozumieniem sensu SOM. Potrafią też wyjaśnić, „co autor miał na myśli” i obronić przygotowane przez siebie propozycje.

Warto wykorzystać ten zasób powierzając członkom zespołów szkolenia pracowników OPZ i rodzin zastępczych z wdrażania SOM w lokalną praktykę. Poza aspektem praktycznym i merytorycznym to działanie dopełnia też ideę partycypacji: dla wielu rodzin zastępczych oraz pracowników OPZ nowym i wzmacniającym doświadczeniem będzie możliwość udziału w szkoleniu prowadzonym przez inną rodzinę zastępczą i koordynatora, którzy tworzą jeden zespół trenerski. Przede wszystkim jednak łączenie przedstawicieli OPZ z przedstawicielami rodzin zastępczych umożliwia wymianę perspektyw i budowanie zupełnie nowej jakości współpracy opartej o wspólne cele i wartości, nie o różnice.



Rekomendacja FDDS

Rekomendujemy korzystanie z bogactwa doświadczeń i wiedzy osób lokalnie zaangażowanych w tworzenie SOM. To najczęściej najbardziej wiarygodni trenerzy dla swoich środowisk, a współpraca między nimi modeluje też postawy pozostałych pracowników OPZ i rodzin zastępczych.



Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę
ul. Walecznych 59
03-926 Warszawa
tel. 22 616 02 68

fdds@fdds.pl
www.fdds.pl

KRS 0000 20 44 26

Numer konta
Bank PEKAO SA
47 1240 6218 1111 0010 2833 9365
IBAN PL 47 1240 6218 1111 0010 2833 9365
SWIFT PKOPPLPW

